

Dajemy rzeczom drugie życie

- 15maja (sobota)
11:00
- Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych
ul. Straconki 1,
- Wstęp wolny



Charytatywny Kiermasz Ekologiczny Dajemy rzeczom drugie życie. Ratujemy zwierzęta odbędzie się 15 maja w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych u zbiegu ulic Leszczyńskiej i Straconki w Bielsku-Białej. Wydarzenie zaplanowano w godzinach 11.00-15.00. Dochód z kiermaszu Fundacja Ekologiczna Arka tradycyjnie przeznaczy na pomoc zwierzętom.

Podczas kiermaszu będzie można kupić używane rzeczy, które wcześniej mieszkańcy przekazali do Zielonego Kontenera Arki. Do kupienia są gry, zabawki, upominki, sprzęt sportowy i wiele innych. Partnerzy akcji to REKOPOL, Miasto Bielsko-Biała, Biuro Gospodarki Odpadami oraz Zakład Gospodarki Odpadami - ZGO.

- Cieszy nas możliwość organizowania akcji lokalnej, nowoczesnej i tradycyjnie łączącej tematykę ekologiczną z ratowaniem zwierząt. Super, że możemy robić coś lokalnie, spotykając się z pozytywnym i ogromnym zainteresowaniem, a jeszcze dodatkowo promować nowoczesne rozwiązania gospodarki zeroodpadowej – mówi prezes Fundacji Ekologicznej Arka Wojciech Owczarz.

Jak podkreśla prezes, niepotrzebne rzeczy mieszkańcy mogą przywozić do PSZOK-u w godzinach pracy punktu. Będą one gromadzone w Zielonym Kontenerze.

Akcja fundacji Arka wpisuje się w zasady nowoczesnej gospodarki odpadami, tzw. 5R – reduce, reuse, recycle, recover, renew, czyli redukuj, użyj ponownie, segreguj, odzyskuj, odnawiaj. To

zasada przypominająca o możliwości powtórnego wykorzystania produktów i przedmiotów, które nam są już niepotrzebne, a nie chcemy ich wyrzucić do śmieci.

Akcja promuje także trend zero waste (dosł. tłumacz. zero odpadów, zero marnowania). Chodzi o styl życia, zgodnie z którym człowiek stara się generować jak najmniej odpadów, a tym samym nie zanieczyszczać środowiska. To cel etyczny, ekonomiczny i wizjonerski, który pomaga ludziom naśladować zrównoważone naturalne cykle, w których wszystkie odrzucone materiały mają stać się zasobami. To także podejście polegające na stworzeniu gospodarki o obiegu zamkniętym, w którym używa się zasobów, zamiast tworzyć odpady. Zero waste to ochrona wszystkich zasobów poprzez odpowiedzialną produkcję i konsumpcję, ponowne wykorzystanie i odzyskiwanie wszystkich produktów, opakowań i materiałów, bez ich spalania oraz bez zrzutów do ziemi, wody lub powietrza, które zagrażają środowisku lub zdrowiu ludzkiemu.

To już kolejny kiermasz charytatywny, który organizuje Fundacja Arka. Za pieniądze z poprzednich udało się pomóc wielu zwierzętom. Poniżej kilka historii o czworonożnych potrzebujących.

Kot Guziczek

Mały Guziczek nie był kotem bezdomnym. On, inne kocięta i dorosłe koty zamieszkiwały w pewnym gospodarstwie nieopodal Andrychowa. Tak często wygląda polska wieś - psy całe życie na krótkich łańcuchach przy budzie, koty rodzą się, żeby cierpieć i umierać w cierpieniu. Nikogo nie obchodzi, że są chore, że koci katar pomału wyžera im oczy, a pchły zjadają je żywcem. Rodzą się i większość z nich nie ma szans dorosnąć.

Guziczek dostał szansę, został zabrany z miejsca, w którym żył i trafił na leczenie do Przychodni Avi-Vet. Jego oko niestety wygląda bardzo źle. Czy uda się je uratować? Czas pokaże, ale nawet jeśli nie, to przecież z jednym oczkiem też może żyć.

Guziczkiem opiekuje się Kotełkowa Drużyna.

Suczka Sonia

Sonia to kolejna sunia, której udało się pomóc. Fundacja wsparła jej leczenie dzięki środkom z akcji Dajemy rzeczom drugie życie. Ratujemy zwierzęta. Opiekuje się nią Fundacja Psia Ekipa.

Sonia to około 7-, 8-letnia suczka odebrana interwencyjnie z łańcucha, z wielkim guzem w okolicy prawego uda. Guz wielkości mandarynki był bardzo mocno wrośnięty w mięśnie. Psiak jest już po udanej operacji. Obecnie przebywa w fundacyjnym hoteliku Psiej Hau-pie, w którym oczekuje na nowy dom.

Jeż Tosiu

Tosiu to bardzo dzielny jeżyk, w jego małym kolczastym ciałku jest ogromna wola życia. Na początku grudnia, kiedy było dość zimno i kiedy jeże powinny spać, on wycieńczony szedł do ludzi, aby znaleźć dla siebie pomoc. Był bardzo chory, wyziębiony, osłabiony i miał zapalenie płuc. Prognozy nie były optymistyczne, ale to małe dzielne stworzenie bardzo chciało żyć. Jeżem opiekuje się Fundacja Przyszań Ocalenie.

Pies Gucio

Gucio to kolejny już buldożek, który trafił pod skrzydła Fundacji. Niestety jego poprzedni opiekun wcale nie miał zamiaru zająć się problemami zdrowotnymi psa. Wada układu oddechowego to

jedna z najczęstszych dolegliwości, towarzyszących tej rasie. Problem ten nie ominął również i Gucia. Pies miał problem z oddychaniem nawet przy najmniejszej aktywności fizycznej. Jest to uciążliwe, objawiające się ciężkim sapaniem, słabą wydolnością fizyczną, a także głośnym chrapaniem, wpływa niekorzystnie na cały organizm oraz przyczynia się do poważnych problemów kardiologicznych, a nawet śmierci. Dlatego fundacja podjęła decyzję o bardzo kosztownej operacji Gucia, która polegała na korekcie skrzydełek nosowych, korekcie zbyt długiego podniebienia miękkiego oraz usunięciu wynicowanych kieszonek krtaniowych. Jak każda operacja niosła za sobą ryzyko. Ale się udało. Gucio oddycha swobodnie i w końcu może czerpać z życia to, co najlepsze. Psem opiekuje się Fundacja Psia Ekipa.

źródło: Fundacja Ekologiczna Arka

o r g a n i z a t o r

Arka Fundacja Ekologiczna

ul. Kosmiczna 15 b, 43-300 Bielsko-Biała

tel. 338194653, 609333504

mail: fundacjaarka@fundacjaarka.pl **strona internetowa:** fundacjaarka.pl